



# Narodowe Forum Muzyki

Przestrzeń dla piękna

# 30

czerwca 2017

piątek

19:00

NFM, Sala Główna

## Zakończenie sezonu artystycznego

**Andrzej Boreyko** – dyrygent

**Olga Pasiecznik** – sopran

**Nora Gubisch** – mezzosopran

**Chór NFM**

**Agnieszka Franków-Żelazny** – kierownictwo artystyczne

**Chóry młodzieżowe projektu Akademia Chóralna:**

Chór I LO im. M. Kopernika w Krośnie (kierownictwo artystyczne Krzysztof Trybus)

Krakowski Chór Młodzieżowy II LO im. Króla Jana III Sobieskiego i MDK „Dom Harcerza” w Krakowie (kierownictwo artystyczne Agnieszka Trela-Jochymek)

Chór Bel Canto Zespołu Szkół im. H. Kottłataja w Jordanowie (kierownictwo artystyczne Ksenia Miśkiewicz)

Zespół wokalny „Per Spasso” z Powiatowego Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Pszczynie (kierownictwo artystyczne Katarzyna Machnik)

Chór VIII LO i 58 Gimnazjum im. Króla Władysława IV w Warszawie (kierownictwo artystyczne Jakub Siekierczyński)

Chór „Kantylena” III LO im. Unii Lubelskiej w Lublinie (kierownictwo artystyczne Małgorzata Nowak)

Chór Chłopięcy „Stowiki Lubelskie” Wojewódzkiego Ośrodka Kultury w Lublinie (kierownictwo artystyczne Petro Chyryk)

Chór „Cantabile” Gimnazjum nr 1 z Oddziałami Integracyjnymi im. Marii Skłodowskiej-Curie w Głębzczych (kierownictwo artystyczne Ewa Maleńczyk)

Kameralny Chór Angelus (kierownictwo artystyczne Barbara Szarejko-Nestor)

**NFM Filharmonia Wrocławska**

Program:

**Gustav Mahler** (1860–1911) *II Symfonia c-moll „Zmartwychwstanie”* [90']

I Allegro maestoso

II Andante moderato

III Scherzo: In ruhig fließender Bewegung

IV Urlicht: Sehr feierlich, aber schlicht

V Finale: Im Tempo des Scherzos



G. Mahler

## OMÓWIENIE

Agata Adamczyk

„Stoimy nad grobem osoby, którą bardzo kochaliśmy. Przed naszymi oczami przesuwają się całe jej życie: dążenia, namiętności, cierpienia i osiągnięcia. I teraz, w tym trudnym momencie, zadajemy sobie pytania. Co dalej? Czym jest życie, i czym śmierć? Dlaczego żyjemy? Dlaczego cierpimy? Czy to tylko przerażający żart? Będzie ciąg dalszy? Czy nastąpi życie wieczne?” – rozważania te stanowią literacki komentarz do *II Symfonii c-moll* Gustava Mahlera. Nad dziełem kompozytor pracował między 1888 a 1894 r., najintensywniej w sezonie letnim, ponieważ po zakończeniu sezonu operowego, wolny był od obowiązków dyrygenta. Od 1893 r. pod opieką swoich dwóch sióstr, spędzał wakacje w niedużym domu położonym nad brzegiem alpejskiego jeziora Attersee, w uroczej miejscowości Steinbach. Spoglądając ku zielonemu wzgórzom, pokrytym śniegiem szczytom i stromym urwiskom, nanosił ostatnie poprawki w partyturze *II Symfonii*.

Droga artystyczna Mahlera, z racji jego żydowskiego pochodzenia, nie należała do najłatwiejszych. Na przełomie XIX i XX w. nadszedł kres austriackiego liberalizmu, Wiedeń zaś – kulturowe centrum Europy – zalała fala antysemityzmu, która wkrótce przemieniła się w prawdziwą obsesję. Mahler czuł się wyobcowany, czego doświadczał w trójnasób. Słynne stało się jego wyznanie: „Jestem po trzykroć bez ojczyzny: jako Czech w Austrii, Austriak wśród Niemców i Żyd wśród świata – zawsze obcy, nigdy mile widziany”. Istotnie, przez większość dorosłego życia widziano w artyście intruza właśnie w tych kategoriach, które sam określił.

Gustav Mahler urodził się jako syn właściciela szynku w Jihlavie (obecnie Igtawa). Choć nie pochodził z muzycznej rodziny, już w wieku sześciu lat rozpoczął naukę gry na fortepianie, którą dziewięć lat później kontynuował w Konserwatorium Wiedeńskim, uzupełniając także o naukę kompozycji. Na tamtejszym uniwersytecie studiował muzykologię, a pobierane u Antona Brucknera lekcje stały się filarem jego kompozytorskiego warsztatu. Pierwsze sukcesy zaczął odnosić jednak nie jako twórca, lecz jako dyrygent. Po udanym debiucie w 1880 r. przez najbliższe pięć lat występował gościnnie na różnych scenach operowych. Gdy w Pradze zwrócił na siebie uwagę doskonale poprowadzonym dramatem muzycznym *Pierścień Nibelunga* Richarda Wagnera, został mianowany asystentem Arthura Nikisha i przeniósł się do Lipska. Prowadził orkiestry w teatrach w Kassel, Budapeszcie i Hamburgu. Piął się po szczeblach kariery, mając

na widoku to najbardziej pożądane, choć z racji pochodzenia dla niego niedostępne stanowisko – dyrygenta Opery Wiedeńskiej. Bruno Walter wspominał tatwość, z jaką Mahler doprowadzał śpiewaków „do precyzji bliższej instrumentom muzycznym, przy jednoczesnej pełni wyrazu dramatycznego”. Był jednak artystą kontrowersyjnym. Zrażał do siebie muzyków, którzy utyskiwali na jego skrajne wymagania. Cechowało go nieprzejednanie i bezkompromisowość, które przekuwał w doskonałe efekty artystyczne.

Gdy w lipcu 1894 r. dokonał ostatnich poprawek swojej *II Symfonii*, rozpoczął przygotowania do premiery. Na własny koszt zaangażował filharmoników berlińskich oraz chór Berlińskiej Akademii Śpiewu. Artyści ci pod jego dyktando po raz pierwszy wykonali dzieło 4 marca 1895 r. w Berlinie. Walter odnotował: „Mistrzowsko poprowadzone przez Mahlera, mimo niemal niedającego się znieść ataku migreny, dało efekt żywiołowego wydarzenia. Nigdy nie zapomnę mojej własnej głębokiej emocji oraz ekstazy zarówno publiczności, jak i wykonawców”.

W latach 1896–1900 powstały w sumie trzy różniące się szczegółami wersje komentarza programowego. Na ich podstawie Gilbert Kaplan, amerykański dyrygent i badacz muzyki Mahlera, zrekonstruował zakres tematyczny. Zważywszy, że w twórczości kompozytora istniał ścisły związek między jego postawą artystyczną a światopoglądem, dzieła tego należy słuchać świadomie, z odpowiednim przygotowaniem programowym. W przypadku *II Symfonii* Ryszard Daniel Goliński podaje: „Jest więc mowa w tym utworze o życiu i śmierci, o metafizyce i religii. Podtytuł kompozycji – »Zmartwychwstanie« – zawiera czytelne przesłanie teologiczne, natomiast konstrukcja symfonii i treści zawarte w jej poszczególnych częściach uwydatniają teleologiczny sens egzystencji ludzkiej, prowadzący z ziemskiego świata do życia wiecznego”.

W 1897 r., niedługo po skomponowaniu *II Symfonii*, Mahler zdecydował się na przyjęcie chrztu i przejście na religię katolicką. Czy działanie to wynikało z potrzeby serca, czy też było chłodną kalkulacją artysty, którego pochodzenie było przeszkodą w wspinaniu się po kolejnych szczeblach kariery, pozostaje sprawą dyskusyjną. Niemniej jednak w tym samym roku osiągnął cel, który sam sobie wyznaczył – objął stanowisko dyrektora Opery Wiedeńskiej.

Część pierwszą *II Symfonii* Mahler skomponował, zanim jeszcze pojawił się pomysł stworzenia utworu cyklicznego. Pierwotnie treść tę ujął w formę poematu symfonicznego *Totenfeier* z 1888 r., który opart na

tematyce IV części *Dziadów* Adama Mickiewicza. Dzieło polskiego wieszczki poznał Mahler w niemieckim przekładzie Siegfrieda Lipinera. Nastrój tej części *II Symfonii* budują niepewność i lęk. Goliańek zauważa: „Muzyka pełna jest dramatycznych spiętrzeń, symboliki śmierci i grobu, marszy żałobnych i brzmień chorałowych – wszystko to odpowiada aurze pogrzebu, a jednocześnie nastroju powagi, zagubienia, strachu i przecucia kresu. [...] Rozważaniu kwestii ostatecznych towarzyszy wprowadzenie melodii, będącej sugestywnym nawiązaniem do chorałowego *Dies irae, dies illa* – śpiewu o Dniu Apokalipsy, grozie i lęku”.

Taneczna część druga, utrzymana w charakterze ludowego ländlera, jest interpretowana jako refleksja nad przeszłością – zbiór minionych, szczęśliwych chwil. „Stuchając jej, na moment zapominamy o dojmującym bólu utraty, jaka stała się naszym udziałem” – pisze Goliańek. Zaraz potem dodaje: „Jednak w części trzeciej – upiornym scherzu o kanciastych, groteskowych rysach – musimy powrócić do egzystencjalnych pytań. Z tej perspektywy życie okazuje się pozbawione sensu; pęd za codziennymi sprawami i doświadczeniami sprawia wrażenie abstrakcyjnego tańca marionetek dziejącego się w krzywym zwierciadle”. W Scherzo kompozytor posłużył się cytatem muzycznym zaczerpniętym ze swej pieśni *Kazanie świętego Antoniego do ryb*. Tekst ten należy do bardzo lubianego przez Mahlera zbioru ludowej poezji niemieckiej *Des Knaben Wunderhorn*, który w pierwszych dziesięciu latach stulecia sporządzili niemieccy pisarze Clemens Brentano i Ludwig Achim von Arnim. Fragment użyty w części trzeciej *II Symfonii* traktuje o absurdalności i bezsensie naszych działań: jesteśmy jak ryby, które nie rozumieją słów św. Antoniego, czy też jak św. Antoni wygłaszający kazanie istotom bezrozumnym.

Ze słynnego zbioru zaczerpnięty został także tekst części czwartej, a prostota opracowania muzycznego, według Goliańka, może sugerować dziecinnie naiwną wiarę w to, że wszystko będzie mieć swój szczęśliwy koniec.

Ostatnia część piąta zdaje się być swoistym podsumowaniem. Mahler wykorzystał w niej fragmenty wiersza *Die Auferstehung* Friedricha Klopstocka, uzupełniając go o strofy własnego autorstwa. Przywołanie melodii chorałowej *Dies irae*, tam-tamy oraz sygnały trąbek i waltorni zapowiadają sąd ostateczny. Goliańek pisze o tym w ten sposób: „Następuje Apokalipsa: groby się otwierają, wychodzą z nich zmarli. Wszyscy w przerażeniu błagają o litość. I oto dokonuje się cud powszechnego Zmartwychwstania: doczesność przestaje istnieć, słychać łagodny chór świętych i zastę-

pów niebiańskich. I nie ma sądu, grzeszników, otchłani piekielnych. Nie ma też nagród ani kar. Wszechogarniająca mitość napętnia nas jasną wiedzą i oświetla naszą egzystencję, symfonia kończy się w atmosferze wieczności i triumfu. Zmartwychwstaniemy!”.

Tym oto optymistycznym akcentem, jedną z najbardziej niesamowitych symfonii Mahlera kończymy tegoroczny sezon artystyczny.

## Andrzej Boreyko

Andrzej Boreyko od 2012 r. pełni funkcję dyrektora artystycznego Naples Philharmonic na Florydzie, dyrektora muzycznego Orchestre National de Belgique oraz pierwszego dyrygenta gościnnego Orquesta Sinfónica de Euskadi w San Sebastián. Realizuje projekty o zasięgu krajowym i międzynarodowym, a tradycyjny repertuar równoważy innowacyjnym, różnorodnym programem oraz licznymi wykonaniami dzieł takich kompozytorów, jak G. Kanczeli, F. Say, K. Meyer czy B. Montavani. Artysta cieszy się dużą popularnością zarówno w Europie, jak i w Ameryce Północnej. W minionych latach wielokrotnie współpracował z m.in. New York Philharmonic, Chicago Symphony Orchestra, Philadelphia Orchestra, Los Angeles Philharmonic oraz Toronto Symphony Orchestra. W sezonie 2015/2016 wraz z Los Angeles Philharmonic poprowadził długo oczekiwane, pierwsze amerykańskie wykonanie *IV Symfonii* H.M. Góreckiego. Zapis europejskiej premiery dzieła, dokonany z London Philharmonic Orchestra, ukazał się na płycie wydanej przez wytwórnię Nonesuch. Andrzej Boreyko prowadzi szeroką działalność nagraniową, m.in. wraz z SWR Sinfonieorchester realizuje projekt obejmujący wydanie na płytach kompletu symfonii D. Szostakowicza. Ostatni album z tej serii, zawierający *VIII Symfonię*, ukazał się w 2017 r.



Andrzej Boreyko, fot. archiwum artysty

## Olga Pasiecznik

Zadebiutowała na scenie Warszawskiej Opery Kameralnej w 1992 r., a cztery lata później wystąpiła w Théâtre des Champs-Élysées w Paryżu. Ma na koncie ponad czterdzieści partii operowych, które przyniosły jej wielkie uznanie krytyki i publiczności. Ponadto artystka występuje w repertuarze symfonicznym, oratoryjnym i kameralnym, a także podczas recitali. Współpracuje z najwybitniejszymi orkiestrami z Polski i całego świata, m.in. z Boston Symphony Orchestra, Orquesta Nacional de España i Orquesta Sinfónica de RTVE, English Concert, Wiener Symphoniker, Orchestre Philharmonique de Radio France, Orchestre National de France, Les Musiciens du Louvre-Grenoble, Akademie für Alte Musik Berlin, Freiburger Barockorchester, Orkiestrą XVIII wieku, pod batutą takich mistrzów, jak m.in. I. Bolton, F. Brüggen, J.-C. Casadesus, M. Creed, R. Jacobs, R. Goodman, Ch. Hogwood, H. Holliger, Ph. Herreweghe, J. Kaspszyk, K. Kord, J. Maksymiuk, J.-C. Malgoire, M. Minkowski, Kazushi Ono, A. Parrott, K. Penderecki, T. Pinnock, M. Viotti, A. Wit, M. Zanetti. Jest laureatką międzynarodowych konkursów wokalnych, m.in. Konkursu im. Królowej Elżbiety w Brukseli. Została uhonorowana m.in. Paszportem „Polityki”, dwoma Fryderykami, Złotym Krzyżem Zasługi, Nagrodą im. A. Hiolskiego, Nagrodą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Zasługi Rzeczypospolitej Polskiej. W 2005 i 2010 r. została nominowana przez magazyn „Opernwelt” do tytułu „Najlepszej śpiewaczki sezonu artystycznego”. W swoim dorobku ma ponad 50 CD i DVD.



Olga Pasiecznik, fot. archiwum artystki



Nora Gubisch, fot. Brian Benson

## Nora Gubisch

Urodzona w Paryżu mezzosopranistka swoim talentem i charyzmą czaruje publiczność na największych scenach operowych i estradach koncertowych. Występowała w takich salach, jak Opéra National de Paris, San Francisco Opera, na festiwalach w Salzburgu, Aix-en-Provence i Montpellier, w Capitele de Toulouse, podczas BBC Proms w Londynie, w Teatro alla Scala w Mediolanie, teatrach operowych Lionu, Neapolu, Madrytu, Drezna, Zurychu, w Théâtre du Châtelet, Théâtre des Champs-Élysées, Avery Fisher Hall w Nowym Jorku, Musikverein w Wiedniu i Konzerthaus w Berlinie. Wykonując szeroki repertuar cykli pieśni z orkiestrą, symfonią i oratoriami, Nora Gubisch występowała pod batutą m.in. C. Davisa, G. Prêtre'a, L. Maazela, N. Harnoncourta, J. Conlona, Ch. Eschenbacha, A. Jordana oraz z takimi orkiestrami, jak m.in.: New York Philharmonic, Wiener Philharmoniker, Staatskapelle Dresden, London Symphony Orchestra, City of Birmingham Symphony Orchestra, BBC Symphony Orchestra, Orchestre de Paris, Orchestre National de France, Orchestre National de Lyon, Gulbenkian Orchestra, Bamberger Symphoniker, Orchestre de Chambre de Paris. Śpiewaczka ma w swoim dorobku niezwykle bogatą dyskografię.

Organizator:



Partner:



Bank Polski

NFM – instytucja kultury miasta Wrocławia, współprowadzona przez:



Ministerstwo  
Kultury  
i Dziedzictwa  
Narodowego.